

Rafał Zieleniewski

Formacja kapitalistyczna na przestrzeni wieków

Kapitalizm, jak każde zjawisko społeczne, ma swój początek i koniec. Oczywiście, najpierw kapitalizm pokonał feudalizm; widzieliśmy też jego tryumfalne zwycięstwo nad realnym socjalizmem w Europie. Zależności pomiędzy kapitalizmem a socjalizmem w Azji wymagają dłuższej dyskusji i będą omówione w innym artykule. Wydaje się, że doszło tam do zapowiadanej dekady temu konwergencji systemu socjalistycznego i kapitalistycznego. Czy widzimy jakieś symptomy, które pozwalają na przypuszczenie o zbliżającym się końcu systemu kapitalistycznego w Europie i Ameryce?

Podstawą ustroju kapitalistycznego jest zawłaszczanie części wartości wypracowanej przez proletariuszy, pracujących w sektorze masowego wytwarzania dóbr, poza rolnictwem rodzinnym. Zawłaszczanie części wypracowanej wartości nie zmieniło się od czasu, gdy system kapitalistyczny opisywał Karol Marks.

Relacje pomiędzy kapitałem a władzą polityczną

Rozwój kapitalizmu, rozumiany jako rozwój bazy produkcyjnej był możliwy dzięki ponownemu inwestowaniu zawłaszczonej wartości w kolejne fabryki. Produkowały one towary zaspokajające potrzeby ludzkie. Kapitalizm w XIX wieku przyniósł wzrost stopy życiowej wszystkich, jednak wyraźnie proporcjonalny do zgromadzonego kapitału.

W ciągu życia trzech pokoleń kapitalizm zmienił swoje oblicze. Z kapitalizmu paternalistycznego, gdzie właściciel sam zarządzał firmą, zmienił się w akcyjny, gdzie anonimowi akcjonariusze żądają wyłącznie jednego: zysku.

Wielki kryzys lat 1928-1932 zmienił sposoby prowadzenia gospodarki w USA i Niemczech. Władza polityczna w owym czasie potrafiła zmienić reguły działania umożliwiające wyjście z kryzysu gospodarczego. Ukrócono kapitał spekulacyjny i skierowano rezerwy kapitału na finansowanie produkcji i usług potrzebnych społecznie.

Doprowadzenie przez elity polityczne do długotrwałej, pełnej wyjątkowego okrucieństwa, II wojny światowej podtrzymało prymat ideowy potrzeb społecznych nad prawami rynku. Niestety, po umocnieniu się ustroju kapitalistycznego w świecie, kapitał zerwał powojenną umowę społeczną. Demontowano zabezpieczenia ustawowe swobody działania, rządy pomniejszały rolę związków zawodowych, rósł wyzysk ludzi pracy. Stosowany wobec krajów rozwijających się i przechodzących transformację ustrojową Konsensus waszyngtoński spowodował niekorzystne zmiany dla społeczeństw tych krajów.

Kryzys sektora bankowego w 2008 roku każe na nowo postawić pytania o podstawowe zasady działania gospodarczego człowieka. W XXI wieku żadnej nowej polityki nikt nie wdrożył.

Jedynym pomysłem było dofinansowanie z publicznych pieniędzy źle zarządzanych banków, w których chciwi bankierzy podejmowali błędne decyzje. Brak zmian w polityce gospodarczej wynika z władzy kapitału nad demokratycznie wybranymi parlamentami krajowymi i rządami. Zamiast ustaw chroniących klientów banków przyjęto ustawy zapewniające możliwość

ratowania źle zarządzanych banków przez zawłaszczenie części oszczędności klientów banku. Jedną z przyczyn nadmiernego wpływu kapitału na władzę polityczną jest monopolistyczna pozycja wielu korporacji. Zbyt wielkie, by upaść; są też zbyt wielkie, aby mieć nad nimi polityczną kontrolę.

Skutki wpływu kapitału na tworzenie przyjaznego im ustawodawstwa najlepiej prześledzić na wysokości stopy podatku od zysków spółek. Przeciętne opodatkowanie w krajach rozwiniętych zmalało z 44% na początku lat 90. do 33% w 2017 roku. Donald Trump obniżył podatki jeszcze bardziej. Równolegle spółki unikają opodatkowania lokując zyski w rajach podatkowych. Państwa prowadzące politykę socjalną w drugiej połowie XX wieku utraciły dochody a ich polityka stała się antysocjalna. Dla ratowania budżetu państwa podnoszą podatek VAT, najmocniej obciążając niezamożnych konsumentów. Państwa konkurują między sobą w atrakcyjności dla inwestorów. W razie potrzeby siły policyjne tłumią protesty społeczne przeciwko polityce koncernów. Utowarowienie funkcji państwa skutkuje zubożeniem usług potrzebnych społecznie i stanowi cofnięcie cywilizacyjne ludzkości.

Inwestowanie

Praprzyczyna kryzysu bankowego w 2008 roku tkwiła w tzw. prawie malejącej stopy zysku z kapitału zainwestowanego w sektor produkcyjny. Stopa zysku stopniowo maleje od stulecia i nie ma możliwości, aby wzrosła. Inwestowanie w kolejne fabryki przestało się opłacać w XXI wieku. Dziś lepiej zainwestować na giełdzie w akcje lub w papiery dłużne. Inwestycje takie nie przyczyniają się do zaspokajania potrzeb ludzi. Ustrój kapitalistyczny przestał przynosić korzyści wszystkim; przestał pełnić rolę rozwojową w gospodarce świata.

Trudno jest oszacować straty, jakie ponosi gospodarka wskutek braku inwestycji w realną gospodarkę. Jedno jest pewne. Wolumen zysku kapitalistów z operacji finansowych przewyższa zysk z produkcji.

Co dokładnie oznacza termin „inwestowanie na giełdzie”? W wyraźnie rysującej się tendencji nie chodzi o finansowanie nowych przedsięwzięć gospodarczych. Inwestowanie oznacza granie na zyski albo straty na akcjach firm, walutach albo surowcach. Dziś może to być ropa naftowa, jutro złoty polski albo żywność. Giełda przestała pełnić rolę wyceny towarów i przestała wskazywać rentowny kierunek działalności inwestorskiej. Przywrócenie tych ról wymaga wprowadzenia podatku od zysków spekulacyjnych, tzw. podatek Tobina.

Fundusz wynagrodzeń i mobilność społeczna

Niezmiennie od XIX wieku trwa wyzysk pracujących. W jednym Karol Marks się mylił. Zakładał, że kapitaliści muszą płacić tyle, żeby robotnicy przeżyli. Tymczasem w USA 30 milionów ludzi głodowałoby gdyby nie kartki na żywność od rządu federalnego. Dzięki odseparowaniu cyklu produkcji od społeczeństwa amerykańskiego nastąpiło zwiększenie wyzysku. Pracujący nie uczestniczą w zyskach z produkcji bo są zatrudnieni w handlu, w serwisie napraw albo zgoła w sferze budżetowej: w szkolnictwie, służbie zdrowia, opiece społecznej, sądownictwie czy administracji. Po prawie dwóch dekadach XXI wieku ludzie pracy nie zarabiają więcej niż pod koniec XX wieku. Wzrost płac klasy pracującej uległ zahamowaniu a nawet regresowi. Wzrastają tylko dochody zarządzających firmami. Ten proces będzie się rozprzestrzeniał na inne kraje rozwinięte i pogłębiał w miarę postępu automatyzacji produkcji. Jedynym sposobem na przetrwanie ludzkości jest progresywne opodatkowanie dochodów z kapitału wyższymi

podatkami niż opodatkowanie pracy.

Dla ratowania stopy życiowej ludzie zadłużają się. Rodzi to niekorzystne zjawiska psychologiczne u zadłużonych oraz ekonomiczne. Właśnie wielka skala zadłużenia gospodarstw domowych pogłębiła kryzys w 2008 roku.

Jeszcze w XIX wieku kapitalizm pełnił rolę pozytywną inicjowania rozwoju: wyzwolił aktywność jednostek. Potem nastąpiło ograniczenie mobilności społecznej. Realny kapitalizm XXI wieku bardzo różni się od podręcznikowego. Tak, jak w feudalizmie, dochody zależą od warstwy społecznej rodziców a nie zdolności jednostki. Płatna edukacja stała się metodą blokady mobilności społecznej a nie kształcenia możliwie najlepszych managerów przemysłu. Brak pozytywnej selekcji ogranicza tempo rozwoju gospodarczego. Dzięki całkowitej przewadze super bogatych na tzw. wolnym rynku ich przewaga finansowa wzrasta w dekady na dekadę. Tylko 100% podatek spadkowy od środków produkcji oraz od takich darowizn może uratować dynamikę społeczną ustroju kapitalistycznego.

Chroniczne wady kapitalizmu

Szczególnie negatywną rolę w rozwoju gospodarczym ma korupcja, chroniczna choroba kapitalizmu. Najistotniejszą rolę w powiększaniu zysków jest korupcja przy przetargach a nie postęp naukowo-techniczny. Dotyczy to zarówno zamówień rządowych jak i samorządowych. Wyjątkowo szkodliwa dla gospodarki jest praktyka tzw. drzwi obrotowych czyli przechodzenia z biznesu na stanowiska rządowe. Po kilku latach właściwego „nadzorowania” danego sektora gospodarki wybraniec biznesu wraca na lukratywne stanowisko zachowując wpływy w administracji.

Drugim przejawem korupcji są wiązane transakcje podmiotów gospodarczych, zawierane na zasadzie: zatrudnij znajomego decydenta a podpiszemy umowę. Takie umowy ograniczają wybór najlepszego podmiotu i szkodliwe. Takie transakcje są zawierane zarówno na styku firm prywatnych i państwowych jak i dwóch firm prywatnych.

Istnieje także korupcja na poziomie międzynarodowym. Funkcjonariusze w krajach słabych gospodarczo są przekupywani przez międzynarodowe koncerny, które eksploatują surowce naturalne, ziemię i siłę roboczą po zaniżonych kosztach. Przy odmowie podporządkowania ekonomicznego następuje groźba użycia siły militarnej kraju, w którym ulokowany jest koncern. Jeżeli i to nie pomoże to rozpoczyna się interwencję militarną skutkującą całkowitym zniszczeniem infrastruktury i gospodarki kraju. W XXI wieku widzieliśmy więcej takich wojen niż w drugiej połowie XX wieku. Poparcie dla takich wojen ze strony innych małych krajów jest wyjątkowo krótkowzroczne.

Wyjątkowo złe skutki ma podporządkowanie prasy i mediów zasadzie maksymalizacji zysku. Zamiast faktów i pogłębionych analiz czytelnicy otrzymują sensacyjne historie, mające na celu zwabić odbiorców reklam dla zapewnienia rentowności.

Współpraca międzynarodowa

Antagonizmy pomiędzy USA a pozostałymi krajami stają się coraz wyraźniejsze. Rosną bariery celne, maleje współpraca gospodarcza. Ta współpraca oczywiście miała na celu obniżenie cen dóbr konsumpcyjnych. Dziś należy spodziewać się wzrostu cen. Wraz z protekcjonistyczną polityką USA nasila się propaganda zimnowojenna. Wydatki na zbrojenia wzrastają. W XIX wieku ludzie zaczęli eksploatować bogactwa naturalne, aby służyły wszystkim. Dziś

konkurencja między kapitalistami o to, kto zyska więcej eksploatując ziemię przybliżyła ludzkość do katastrofy ekologicznej. Mamy tylko jedną ziemię! Wyłącznie współpraca ludzi dla ochrony planety może uchronić miliardy przed kataklizmami a nawet wojnami. Kapitałiści w odpowiedzi finansują fałszowanie badań naukowych, że to niby nie ich działania są winne zmianom klimatycznym.

Przyszłość formacji kapitalistycznej

Tak, jak przewidział Karol Marks socjalizm rozpocznie się w krajach, gdzie kapitalizm jest najbardziej rozwinięty. W USA dziesiątki milionów ludzi zrozumiało swój interes klasowy i organizuje się w Partii Demokratycznej pod przewodnictwem „Bernie” Sandersa. W Anglii podziwiamy Jeremiego Corbyna, lidera Partii Pracy. Nie możemy nie wspomnieć o walczących Żółtych Koszulkach we Francji. W Polsce, gdzie rządzą kapitałiści w pierwszym pokoleniu, nie widać najgorszych wad „rozwinętego” kapitalizmu.

Przestawione zostały powyżej fundamentalne wady funkcjonującego dziś ustroju kapitalistycznego. Kapitalizm potwierdził swoją podstawową cechę jaką jest zdolność kapitalistów do osiągania zysków w zmieniających się warunkach. Przewaga kapitału nad demokratycznymi instytucjami władzy jest tak duża, że nie wydaje się, aby realny kapitalizm był reformowalny. System ekonomiczny najprawdopodobniej będzie tkwił w bezwładzie powodując dalsze ubożenie klasy pracującej w krajach rozwiniętych. Katastrofa ekologiczna pogorszy standard życia w krajach rozwijających się. Można spodziewać się konfliktów pomiędzy grupami krajów.

Czy lewicy uda się przekierować gniew mas na zmianę ustroju gospodarczego czy też rządzący zakażą klasowej analizy zjawisk społecznych? W tym drugim wypadku będzie narastał ślepy gniew ludowy, cechujący się niechęcią do innych narodowości i sposobów życia. Taki sposób narracji rządzący wykorzystają do ograniczenia wolności obywatelskiej.

Wracając do postawionego na początku pytania: Czy widzimy jakieś symptomy, które pozwalają na przypuszczenie o zbliżającym się końcu systemu kapitalistycznego w Europie i Ameryce? Widzimy wyczerpanie się potencjału wzrostu systemu kapitalistycznego. Ustrój kapitalistyczny stracił swoje dziejowe uzasadnienie. Obecnie jednak nie ma sił zdolnych zakończyć trwanie systemu kapitalistycznego.

Rafał Zieleniewski, działacz społeczny lewicy, sekretarz CKW PPS

Propozycje:

1. Podwyższyć opodatkowanie firm.
2. Obniżyć preferencyjną stawkę VAT na żywność.
3. Wprowadzić opodatkowanie zysków spekulacyjnych z giełdy.
4. Wprowadzić opodatkowanie niezainwestowanego kapitału.
5. Zmniejszyć opodatkowanie pracy.
6. Zwiększyć progresję podatku dochodowego.
7. Wprowadzić 100% podatek spadkowy od środków produkcji oraz od takich darowizn.
8. Przywrócić państwową politykę socjalną.
9. Wspierać niezależne badania naukowe, techniczne i organizacyjne.

10. Ograniczyć korupcję gospodarczą.
11. Ograniczyć przechodzenie z biznesu na stanowiska rządowe i w drugą stronę.
12. Przeciwdziałać niekorzystnym zmianom klimatycznym.
13. Popierać pokój i międzynarodową współpracę gospodarczą.